**Stefan Ciszewski (1886-1938)**  
Urodził się dnia 17.11.1886 roku w Warszawie. Ojciec Aleksander był kupcem. Matka Maria pochodziła z rodu Gomulickich. Zmarł w Bydgoszczy dnia 13.11.1938 roku. Rodzina zabrała go do Warszawy. Pochowano go w Warszawie na Powązkach w dniu jego urodzin - 17.11.1938 roku. Grób na Starych Powązkach; kwatera 196; rząd 5; miejsce 2.  
Inżynier elektryk, skończył studia w 1912 w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Mittweide w Niemczech. Został z grupą inżynierów wysłany do Charkowa. Wdrażał na wschodzie nowoczesne niemieckie technologie branży elektrycznej. Jako Niemiec musiał opuścić Charków po wybuchu I Wojny Światowej.  
Wrócił tu po Rewolucji Październikowej. Na krótko. Następowała nacjonalizacja i krwawy reżim. Powstanie Wolnej Polski stworzyło warunki umożliwiające pracę i życie w ojczystej Polsce. Wybrał Bydgoszcz, miasto o dużej kulturze przemysłowej, opuszczane przez Niemców. Do Bydgoszczy przyjechał wraz z współpracownikiem z Charkowa i Warszawy - Władysławem Gwiazdowskim w dniu 20.03.1923 roku. Rozstał się ze słynnym przedsiębiorcą elektrycznym Kazimierzem Szpotańskim, z którym współpracował w Warszawie. Dzieliła ich różnica zdań w rozwoju branży. Dwa silne charaktery, które dominowały otoczenie. Musiały działać oddzielnie. Obaj osiągnęli sukcesy.  
W Bydgoszczy Ciszewski zamieszkał przy obecnej ulicy Śląskiej (dawniej ul. Błonie 22A). Warsztat obaj panowie otworzyli przy ul. Św. Trójcy 3, gdzie na I piętrze zamieszkał Władysław Gniazdowski. W czerwcu 1923 zwiększono ilość zatrudnionych z 4 do 15 osób. W październiku 1923 nastąpiła rejestracja firmy: Fabryka Aparatów Elektrotechnicznych - inż. Stefan Ciszewski. Po roku do spółki przystąpił Mieczysław Kutnicki. Zmieniono nazwę na: Fabryka Aparatów Elektrotechnicznych - inż. Stefan Ciszewski - s-ka. Zwiększono kapitał. Rozpoczęto poważne inwestycje. Wymagało tego zapotrzebowanie prężnie rozwijającej się Odrodzonej Polski. W maju 1926 roku, po zakupie działki przy ul. Jana III Sobieskiego, uruchomiono produkcję w budującym się nowym zakładzie. Zakład rozwijał się stopniowo, rozszerzał asortyment produkcji sprzętu elektrotechnicznego. Obejmował on: gniazda i główki bezpiecznikowe, wkładki topikowe, wstawki dolne, gniazda wtykowe, łączniki itd. Powstały oddziały zakładu bydgoskiego w Warszawie, Wilnie, Poznaniu, Łodzi, Katowicach, w Gdańsku. Na wystawie krajowej w Poznaniu w roku 1929 wyroby firmy zdobyły złoty medal. W roku 1930 fabryka zawarła umowę kooperacyjną z Siemensem. W swojej branży firma zaspakajała 80 % zapotrzebowania kraju. W roku 1933 fabryka wróciła do poprzedniej nazwy, wobec wycofania się Mieczysława Kutnickiego: Fabryka Aparatów Elektrotechnicznych - inż. Stefan Ciszewski Sp. z o.o. Zatrudnienie w roku 1934 wynosiło 209 osób. Produkcja sprzedana: 1.142.000,- zł. W roku 1935, od 30.05 do 10.06, odbyła się w Bydgoszczy słynna Wystawa Elektrotechniczna SEP połączona z VII Walnym Zgromadzeniem SEP przy udziale 400 członków. Zrealizowano tymczasowe iluminacje Fary, Wyspy Barbary, Klarysek, Kościoła Garnizonowego i Potopu, które przeszły do historii ozdabiając albumy o Bydgoszczy. Powstały i rozwijały się w Bydgoszczy liczne inne wiodące w Polsce przedsiębiorstwa branży elektrycznej. (Kabel Polski, Fabryka Lamp „Ampol”, Wielkopolskie Towarzystwo Elektryczne, Belma…). Także innych branż. (Iskra - pierwsza polska maszyna do pisania, Alfa, Grakona, Unia, Fema, Byfama, Prodmetal, Persil, Alfa, Pezetka, Karbid, Fabryka Gazomierzy, Blumie, Lukulus ….). W roku 1937 fabryka przekształciła się w spółkę akcyjną z akcjami wykupionymi przez rodzinę Ciszewskich oraz pracowników przedsiębiorstwa: Fabryka Aparatów Elektrotechnicznych - inż. Stefan Ciszewski S.A. Rozszerzono produkcję o aparaturę i sprzęt przesyłu oraz rozdziału energii elektrycznej zarówno napięcia niskiego, jak i wysokiego. Ciszewski udzielał się społecznie i zawodowo, w wielu instytucjach, związkach, stowarzyszeniach. Wymieńmy kilka. Był współzałożycielem Oddziału Bydgoskiego Stowarzyszeni Elektryków Polskich, oraz Bydgoskiego Klubu Rotary International, był pierwszym wiceprezesem Związku Fabrykantów Bydgoskich, był radcą Izby Przemysłowo - Handlowej, działał w Ubezpieczalni Społecznej. Założył klub sportowy „Ciszewski” z sekcjami: piłki nożnej, lekkoatletyki, tenisa stołowego. Wykorzystywano stadion im. Ignacego Świtały przy ul. Nakielskiej. Otwarta i licznie uczęszczana była świetlica zakładowa w pomieszczeniach piwnicznych zakładu. Działała drużyna PCK. Ciszewski był człowiekiem otwartym. Znał języki. Odwiedzał liczne kraje Europy. Osobiście zapoznawał się nie tylko z nowymi technologiami, ale także z kulturą światową. Zakończmy opinią Rajmunda Kuczmy: Należał do najbogatszych bydgoszczan, chodził nienagannie ubrany: był człowiekiem z klasą. Jego ulubionymi kawiarniami były „Bristol” i „Teatralka”.  
W Polsce Ludowej fabrykę upaństwowiono. Powstały i rozbudowywały się Zakłady Radiowe „ELTRA”. Też z sukcesami. Ale to już zupełnie inna historia. Z dobrymi tradycjami.